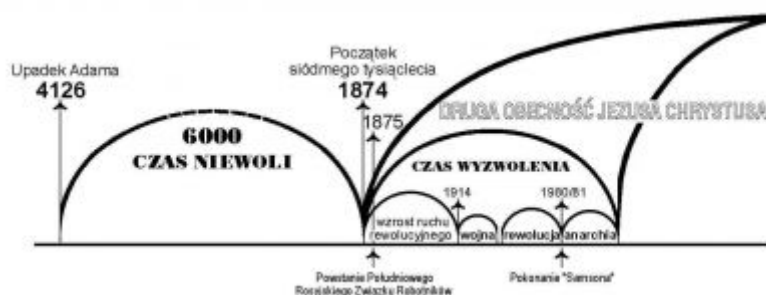


Odwieczna Mądrość (06)

Historia Samsona - komentarz

Uwolnienie narodu izraelskiego spod jarzma Filistynów przez mocarza Bożego – Samsona, ma głębszą, obrazową wymowę. Ilustruje ono Boże sposoby wyzwolenia uciskanych narodów spod upokarzającej zależności i wyzysku przez klasy panujące. Proces ten dokonuje się podczas drugiej niewidzialnej obecności Chrystusa i stanowi wstęp do ostatecznego wyzwolenia ludzkości z "niewoli skażenia na wolność chwały dzieci Bożych". Wolność ta przyniesie wszystkim ludziom dobrej woli sprawiedliwość, pokój, szczęście i życie wieczne.

Pan Bóg, stwarzając człowieka, uczynił go królem ziemi, panem niższego stworzenia. Skutkiem upadku człowieka w grzech, jego władze moralne, fizyczne i umysłowe zaczęły ulegać upośledzeniu. W rezultacie, bardziej bystra i bezwzględna mniejszość zdołała podporządkować sobie mniej zaradną większość. Wytworzyły się klasy panujące, które dogadzając swemu samolubstwu gnębiły biedaków przez całe sześć tysięcy lat. Bóg ingerował sporadycznie w ich despotyczne rządy, na ile wymagały tego Jego dalekosiężne plany i ochrona ludu wybranego, ale ogólnie dozwolił w mądrym celu na taki stan bezprawia. Bez głębokiego odczucia różnorodnych skutków grzechu ludzkość nie utrwaliłaby w sobie zamiłowania do sprawiedliwości i posłuszeństwa Bogu w przyszłym, niedalekim już czasie "naprawienia wszystkich rzeczy" (Dzieje Ap. 3:21).



Zanim nastał czas wyzwolenia, Bóg złamał supremację papieżstwa, odebrał mu Biblię ukrytą przed oczyma ludu w martwym języku łaciny i dał ją do powszechnego czytania. Powstały liczne Towarzystwa Biblijne, które zaczęły ją masowo drukować w językach narodowych. Skutkiem oświecającego wpływu Biblii nasiliło się wkrótce w masach poczucie doznawanych krzywd i pragnienie odmiany losu. Na czoło ludu wysunęły się uzdolnione jednostki, gotowe go poprowadzić ku złamaniu jarzma niewoli. Swoją szlachetną wrażliwością na krzywdę społeczną, swoim bezprzykładnym nieraz poświęceniem dla idei wyzwolenia, jednostki te porwały za sobą innych, aż z czasem zorganizował się na terenie Rosji potężny ruch zrównania społecznego – partia bolszewicka. Nie jest zgoła przypadkiem, że już w drugim roku rozpoczynającego się siódmego tysiąca lat, czyli w roku 1875, powstał w Odessie załazek tej partii, Południowy Rosyjski Związek Robotników. Partia bolszewicka bowiem jest Bożym narzędziem w ukaraniu despotycznych władz, w zburzeniu świata zbudowanego na krzywdzie i wyzysku. Biblia poucza, że zgromadzenie bogactwa dokonuje się z reguły skutkiem rabunku, podstępu, a co najmniej wyzysku drugiego człowieka. Nigdy by nie doszło do tak drastycznego podziału ludzkości na bogaczy i nędzarzy, gdyby była respektowana złota reguła miłości, którą podał Pan Jezus: **"Wszystko więc, co byście chcieli, żeby wam ludzie czynili, i wy im czyńcie!"** (Mat. 7:12). Z krzywdy ludzkiej zatem wyrosła arystokracja i jej beztrioskie, próżniacze życie. Na krzywdzie ludzkiej opiera się również lekkie życie najbardziej pasożytniczej warstwy społecznej, kleru. Doszedłszy szybko do nieprawych przywilejów dzięki Ewangelii, odstępcze chrześcijaństwo skryło

czym prędzej przed ludźmi "pochodnię wolności" - Biblię, w zamian zaś zbudowało monstrualną dogmatykę, przy pomocy której utrwaliło swoje i władzy świeckiej panowanie nad światem. Ten egoistyczny sojusz "ołtarza z tronem" przez wieki bezkarnie topił w potokach krwi wszelkie próby ludu poprawienia sobie bytu.



Aż na widowni dziejowej pojawił się mocarz, który nie licząc się z potęgą przeciwnika, stanął nieustraszenie w obronie uciskanych. Była to partia bolszewicka - ruch popierany przez samego Boga.

Komunizm popełnił liczne barbarzyństwa. Jego z gruba ciosana sprawiedliwość skrzywdziła wielu niewinnych ludzi. Utrudnia to szczerym nawet ludziom przyjęcie myśli, że ten ateistyczny ruch, który przelał tyle krwi może być narzędziem Bożym. Biblia jednakowoż, za którą stoi sam Bóg, uczy swoich czytelników rozumnego wyważenia dobrych i złych stron każdej sprawy. Szczególnie zaś wyrabia ostrość spojrzenia na wszelką krzywdę i niesprawiedliwość. W tym duchu Pan Jezus zdemaskował podziwianych i szanowanych przez lud kapłanów i faryzeuszów. Ich obłudę i chciwość, skryte pod białymi szatami, porównał do pobielanych grobów pełnych trupich kości i plugastwa. Zarzucił im obciążanie ludu ciężarami nie do uniesienia, obdzieranie domów wdów i sierot, mordowanie proroków i wszelką nieprawość. Prawdziwie szczerze i dobre serca znajdował On u tych najbardziej pogardzanych, u prostych rybaków, a nawet celników i nierządnic.

A przecież taka sytuacja powtarza się w całym Chrześcijaństwie. Czyż odziany w biel zwierzchnik Kościoła Rzymsko-katolickiego nie jest dziś czczony i tytułowany "najwyższym autorytetem moralnym"? Jak można mówić o moralności systemu, który jeszcze dwieście lat temu palił ludzi na stosie za każdą prawdę religijną bądź świecką, który wykazał szatańską pomysłowość w zadawaniu swym ofiarom najbardziej wyrafinowanych męczarni? - systemu, który tylko dlatego nie czyni tego dzisiaj, że od czasów Napoleona został odtrącony przez władze świeckie, gdy wszelkie granice ścierpienia jego zbrodni i bezprawia zostały przekroczone. Nie wolno tu pomylić zbrodniarza z ofiarą. Czyż straszny wybuch gniewu ludu podczas Rewolucji Francuskiej nie został spowodowany wielowiekowym uciskiem przez króla, arystokrację i kler? Czy barbarzyńskie królowanie gilotyny, śmierć króla i królowej, mordowanie tysiącami dygnitarzy i kleru nie znajduje w dużej części usprawiedliwienia w tym, że klasy panujące, bardziej odpowiedzialne przed Bogiem z powodu swego oświecenia i władzy, używały tychże do bezlitosnego gnębienia i wyzysku poddanych?

Sprawiedliwe prawo dziejowej odpłaty każe przyznać rację tym, którzy stanęli po stronie uciskanych. Możliwość władcy i kler, mówiąc ogólnie, takiego stanowiska nie zajmowali. Prawo do wymierzania pomsty dziejowej jest z pewnością przy tych, którzy w imię skrzywdzonych odpowiedzieli gwałtem za gwałt.

I dlatego mocarz Boży, Samson jest tak wyrazistą i przekonującą ilustracją ruchu pomsty dziejowej. Samson znaczy "jak słońce". Siódmy tysiąc lat od Adama, dzień panowania Chrystusa, to czas wschodzenia "słońca sprawiedliwości" (Mal. 4:2). O świcie tego dnia obudzony został ruch rewolucyjny, który dokonuje wstępnego dzieła sprawiedliwości Bożej. Źródłem mocy tego ruchu jest przede wszystkim moralna racja płynąca z prawd społecznych zawartych w Piśmie Świętym, a pośrednio przejętych przez bolszewików dzięki ogólnemu oświeceniu. Ponadto Pan Bóg dał współczesnemu Samsonowi olbrzymi i zasobny w bogactwa kraj Rosji, jako zaplecze do gigantycznych zmagania z kapitalistycznym światem Zachodu, czyli "Filistynami". Propaganda i uzbrojenie, często tak prymitywne jak "ośla szczeka", były źródłem jego ustawicznych i niewiarygodnych wprost zwycięstw. Po drugiej wojnie światowej, pod panowaniem komunizmu znalazła się trzecia część ludzkości, zamieszkującej czwartą część terytorium ziemi (Obj. 9:15, 18; 6:8). Z pęt kolonializmu wyzwoliły się kraje Afryki i Azji. Wszędzie tam, gdzie komunizm wkroczył, zapewniał on powszechne wykształcenie, bezpłatną opiekę zdrowotną, tanie mieszkania, niewygórowane lecz pewne zarobki. W warunkach siłowego zrównania ludzie bardziej uzdolnieni i przedsiębiorczy nie mogli się wzbogacić, byli przeto klasą najbardziej niezadowoloną. Jednakowoż ludzie biedni, a takich jest przeważnie większość, odczuli z całą pewnością dobrodziejstwa tego systemu. W warunkach socjalnego bezpieczeństwa ludzi pracy nie dręczyły żadne obawy o przyszłość. Wszystkie te okoliczności miały ogromny wpływ propagandowy na uciskane masy w pozostałych krajach.

Pod naporem tej propagandy, rządy Zachodu poprawiły byt własnym robotnikom, byle tylko uodpornić ich na jej wpływy. Zmuszane do ustępstw, szukały ustawicznie sposobu, aby unieszkodliwić strasznego mocarza. Podobni w tym byli do biblijnych Filistynów, którzy krążyli wokół Samsona, próbując wszystkiego, co mogłoby pozbawić go życia. Takim korzystnym momentem dla dzisiejszych władz Zachodu stało się nierozważne zbliżenie polityczne bolszewizmu do Kościoła Rzymsko-katolickiego, ukazane w zakochaniu się Samsona w Filistynie Dalili.

Oto komentarz na ten temat napisany w 1897 roku:

"Władcy, kapitaliści i kler, z małymi wyjątkami, wykorzystają pierwszy wybryk socjalistów, aby napaść na ich zasady i zgnieść je zupełnie, zhańbić w oczach świata i obezwładnić bodaj czasowo, popierając swoje postępowanie wyszukanyimi argumentami, jakie podda im ich własny interes i obawa [...] **socializm zostanie zgnieciony przez połączone siły kościoła, państwa i kapitału, a następnie doprowadzi do anarchii**, która, jak to mówi Pismo Święte, obali wszystkie obecne instytucje - wywoła 'czas uciśnienia, jakiego nie było, jako narody poczęły być'" (Tom IV, strony 607 i 608).

Romans komunizmu z Kościołem Rzymsko-katolickim wykorzystali natychmiast współcześni Filistyni w próbie jego unieszkodliwienia. Stało się to w roku 1978, zaraz potem, gdy nagle, w bardzo dziwnych okolicznościach, zakończył życie papież Jan Paweł I. Jego pontyfikat trwał zaledwie 33 dni. Na jego miejsce, pod naciskiem biskupów niemieckich, obrany został papieżem Polak, Karol Wojtyła. Wspierany przez zachodnie rządy i międzynarodowy kapitał stał się polski papież Jan Paweł II mózgiem całej operacji przeciw komunizmowi. W udawanej przyjaźni mógł penetrować wszystkie słabe strony tego systemu. Pod jego kierunkiem kościół polski zdołał w zadziwiający sposób omamić robotników. Propagatorów bezlitosnego dla świata pracy kapitalizmu przedstawił mu jako przyjaciół, a władze komunistyczne jako wroga. Komunizm bez poparcia klasy robotniczej stał się bezsilny jak Samson bez włosów.

Na zewnątrz działali "Filistyni". Międzynarodowy kapitał, tak zwykle ostrożny, udzielił Polsce wielomiliardowej pożyczki, nie zważając zupełnie na to, jak zostanie ona wykorzystana. Chodziło o finansowe uzależnienie swojego wroga. Buntujących się w Polsce robotników wspierały prorządowe związki zawodowe Zachodu. W korzystnym dla "sprawy" momencie na czele rządów zachodnich stanął

konserwatywny przywódca, prezydent Ronald Reagan, traktujący bolszewizm jako "imperium zła". Czyniono przeto wszystko, by go zwalczyć.

Zgnieciony socjalizm doprowadzi świat do anarchii

Wreszcie obóz kościoła, zachodnich rządów i międzynarodowego kapitału zatriumfował. Opanowany przez kler świat pracy wymusił kapitulację PZPR w sierpniu 1980 roku, co praktycznie zadecydowało o końcu rządów komunistycznych. Dla zwycięzców nastał czas euforii. Zhańbiona idea komunizmu stała się przedmiotem nieustającego pośmiewiska. Przebiegli "Filistyni" dobrze zdawali sobie sprawę z tego, że tak głębokie skompromitowanie w oczach świata idei i celów komunizmu oznacza "oślepienie" tego ruchu, przekreślenie jego przywódczej roli. Wizerunek zapatrzonego w dal robotnika przy sterze, symbolizujący kierowniczą rolę partii komunistycznej, raz na zawsze stracił swą aktualność. "Ślepiec" nie może być przewodnikiem.



Historia Samsona pokazuje, że Filistyni nie przewidzieli niebezpieczeństwa, jakie zaczęło im zagrażać wraz z odrastaniem obciętych włosów na głowie tego mocarza. Razem z włosami zaczęła mu bowiem wracać jego dawna moc, którą odzyskawszy zadał Filistynom decydującą klęskę.

Upokorzona partia komunistyczna przeprowadziła niezwłocznie czystkę w swoich szeregach, usuwając z niej najbardziej skorumpowanych funkcjonariuszy. Wzmocniło to ją moralnie. Z drugiej strony, klasa robotnicza zaczęła się szybko otrząsać ze złudzeń, w jakie wprowadziła ją umiejętna propaganda kleru i zachodnich rządów. Nastąpiło zderzenie społeczeństwa z rzeczywistością, tym bardziej bolesne, że następujące po dziesiątkach lat rozbudzania przez socjalizm aspiracji. Realia różnią się zupełnie od oczekiwań. Oznaczają stopniowe odbieranie zdobyczy socjalnych, odbieranie prawa do pracy i wciąż rosnącą obawę o przyszłość. W tych warunkach tylko bezwzględni spryciarze dochodzą szybko do fortun. Wykorzystuje je również kler do zachłannego i nie przebierającego w środkach pomnażania dóbr kościelnych. W tym samym czasie przytłaczająca większość społeczeństwa szybko zdążyła w kierunku ubóstwa. Szary człowiek utracił swego orędownika wobec bezlitosnego kapitalizmu. To wszystko sprawia, że świat pracy ogarnia nastrój wzmagającego się rozczarowania, goryczy i gniewu. Coraz wyraźniej odwraca się on od swoich fałszywych przyjaciół i nie kryje żalu za utraconymi warunkami. Natchnieni odwagą "Samsona", którą tyle lat oglądali z bliska, wszyscy niezadowoleni organizują się szybko w przeróżne związki i, świadomi swej siły, napierają coraz potężniej na rząd złowrogą falą. "Samsonowi" coraz bardziej odrastają włosy.

Współcześni Filistyni swoim podstępnyim postępowaniem wywołali reakcję "Samsona", która naruszyła równowagę świata. Początkiem tej reakcji, w małej skali, było wprowadzenie stanu wojennego w grudniu 1981 roku w Polsce, czyli tam, gdzie komunizm został pokonany. Reakcją w skali światowej będzie straszliwy wybuch gniewu mas ludzkich działających w duchu "Samsona". Oznacza to anarchię, która zburzy całą chrześcijańską cywilizację.

Manifest Apostoła Jakuba

"A teraz wy, bogacze, płaczcie i narzekajcie nad nieszczęściami, jakie na was przyjdą. Bogactwo wasze zmarniało, a szaty wasze mole zjadły. Złoto wasze i srebro zaśniedziało, a śniedź ich świadczyć będzie przeciwko wam i strawi ciała wasze jak ogień. Nagromadziliście skarby w dniach, które się mają ku końcowi. Oto zapłata, zatrzymana przez was robotnikom, którzy zżęli pola wasze krzyczy, a wołania żenców dotarły do uszu Pana Zastępów. Żyliście na ziemi w zbytku i w rozkoszach, utuczyliliście serca wasze na dzień uboju. Wydaliście skazujący wyrok i zabiliście sprawiedliwego; nie opiera się wam. Przeto bądźcie cierpliwi, bracia, aż do przyjścia Pana. Oto rolnik cierpliwie oczekuje cennego owocu ziemi, aż spadnie wczesny i późniejszy deszcz. Bądźcie i wy cierpliwi, umocnijcie serca swoje, bo przyjście Pana jest bliskie" (Jak. 5:1-8).

Potwierdzenia liczbowania biblijnego

Samson Modlitwy wszystkich świętych wysłuchane

Boski Plan względem ludzkości obejmuje trzy wielkie epoki, które rozpoczynają się od stworzenia pierwszego człowieka i sięgają w nieograniczoną przyszłość. Apostołowie Piotr i Paweł nazywają te epoki "trzema światami".



Pierwsza epoka, od stworzenia do potopu, podlegała administracji aniołów. Apostoł Piotr nazywa ją "**Pierwszym światem**" (2 Piot. 3:6).

Druga wielka epoka, od potopu do ustanowienia Królestwa Bożego, znajduje się pod ograniczoną władzą Szatana, "księcia tego świata" i dlatego nazywa się "**Teraźniejszym złym światem**" (Gal. 1:4; 2 Piot. 3:7).

Trzecia epoka będzie "aż na wieki wieków" (Izaj. 45:17) pod Boskim zarządem jako Królestwo Boże. Nazwana jest też ona "**Światem przyszłym**", "w którym sprawiedliwość mieszka" (Żyd. 2:5; 2 Piot. 3:13).

Dzisiejszy świat, w którym żyjemy - "ten świat" (gr. kosmos, od słowa kosmeo - urządzać, upiększać) przemija tak, jak przeminął świat przedpotopowy, lecz literalna ziemia, jako mieszkanie dla człowieka, trwa na wieki (Izaj. 45:18; Kaz.Sal. 1:4). "Bóg świata tego", Szatan (2 Kor. 4:4), urządził ten świat po swojemu: Posłuszne sobie duchowieństwo Chrześcijaństwa uczynił symbolicznym niebem, zaś jego religijne społeczeństwa zorganizował wzajemnymi stosunkami jako symboliczną ziemię. To urządzenie świata przez księcia ciemności nikomu nie dało ani szczęścia, ani pokoju, ani życia wiecznego. Przyniosło zaś niezliczone krzywdy, zabijanie, cierpienia, choroby i ustawiczne żniwo śmierci. Dlatego nasz Zbawiciel, Jezus Chrystus powiedział: "Królestwo moje nie jest z tego świata" i kazał modlić się: "Przyjdź Królestwo Twoje, bądź wola Twoja jak w niebie, tak i **na ziemi...**" (Mat. 6:10).

Założenie tego Królestwa miało dokonać się podczas Jego wtórego przyjścia. Ożywiony tą nadzieją lud Boży modlił się przez wieki o nadejście tego Królestwa, w którym skorumpowane kościelnicze "niebo" zostanie zastąpione „niebem" sprawiedliwej władzy Chrystusa i uwielbionego Kościoła, w którym odrodzona według zasad miłości ludzkość stanie się "nową ziemią", i w którym "morze" rozgniewanych narodów stanie się tylko przykrym wspomnieniem (2 Piot. 3:13; Obj. 21:1).

Pan Jezus, ilustrując sposób usunięcia przemożnej władzy Szatana powiedział: "Nikt nie może sprzętu mocarza, wszedłszy do domu jego rozchwycić, jeśliby pierwej mocarza onego nie związał; a potem dom jego splądruje" (Mar. 3:27).

Oto komentarz do tego wersetu: "Szatan jest wiązany w proporcji jak prawda się rozszerza, ponieważ w ten sposób wolność jego jest ograniczana (...) wszystkie obecne instytucje tego świata są szatańskimi dobrami i urządzeniami. Dobra te zostaną splądrowane w czasie anarchii, która przygotowuje serca ludzkie na przyjęcie królestwa Chrystusowego. **Zanim anarchia przyjdzie szatan musi być związany**". (KPiO, str. 615)

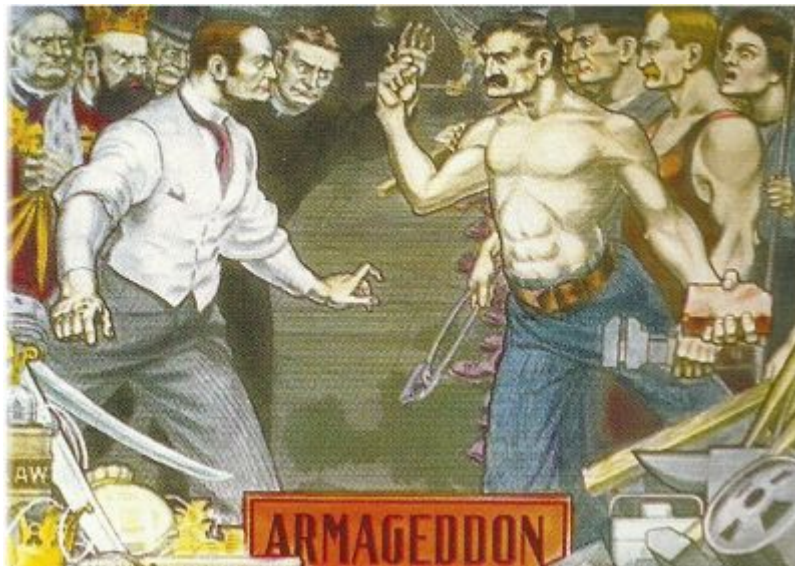
Bóg wyswobodził narody z mroków Średniowiecza przez ich oświecenie. Oświecenie budzi w uciskanych masach niezadowolenie, z kolei niezadowolenie prowadzi świat do anarchii. Jest to jednak przyjazne względem ludzkości działanie Boże, mające na celu obrócenie w ruinę imperium szatana.

Oto wyjątki z IV Tomu W.P.Św. (seria D) napisanego w 1897 roku:

"Wyłania się teraz pytanie, dlaczego Bóg nie zesłał wcześniej Swego Królestwa? Dlaczego potrzebny jest Armageddon? Odpowiadamy na to, że Bóg ma Swoje własne czasy i okresy, i że obrał Wielki, Tysiąc lat liczący Dzień na panowanie Chrystusa. Mądrość Boska powstrzymywała aż do dni naszych tę wielką wiedzę i wyrobienie, które równocześnie rodzą milionerów i niezadowolonych. Gdyby Bóg uchylił zasłony nieświadomości tysiąc lat wcześniej, świat stanąłby w szeregi do walki Armageddonu o tysiąc lat wcześniej. Bóg nie wprowadził tych rzeczy przed czasem obecnym, ponieważ plan Jego ma różne części, z których wszystkie dążą równocześnie do tego samego celu. W swojej dobroci Bóg zasłonił oczy ludzkości, aż dopóki zebranie się do walki Armageddonu nie poprzedzi bezpośrednio Mesjasza, który osobiście obejmie Swoją wielką władzę i rozpocznie Swoje Królowanie (Obj. 11:17,18)". (D-XX, XXI)

"Anarchiści, socjaliści i rozgorączkowany radykałowie wszelkiej szkoły, czy to rozsądnej, czy też pozbawionej rozsądku, staną w pierwszych szeregach w walce".(D-XIX)

"Kiedy nadejdzie już to wielkie 'trzęsienie ziemi' rewolucji społecznej, nie będzie to jedynie garść anarchistów, ale powstanie ludu w celu obalenia potężnej władzy, która go dławiała. Samolubstwo znajduje się jednak na dnie tej całej sprawy". (D-XXI)



Pismo Święte różnymi sposobami opisuje powstawanie, wzrost i walkę owej rewolucyjnej armii Pańskiej. Jedną z ilustracji rewolucyjnych przemian społecznych minionego stulecia jest dramatyczna historia mocarza Bożego, Samsona.

Przedstawia ona w ogólnych zarysach znaczenie i działalność bolszewizmu – najbardziej radykalnego skrzydła ruchu socjalistycznego, który powstał w Rosji.

Bardziej szczegółowa ilustracja tego ruchu ukazana jest w wizjach księgi Objawienia jako trąbienie siedmiu aniołów (Obj. 8:7-9:21; 11:15-19).

Jest rzeczą nadzwyczaj wymowną, że rewolucyjny ruch robotniczy zaczął się w Rosji wraz z rozpoczęciem siódmego tysiąca lat od upadku Adama (rok 1874). Nastąpił wtedy początek drugiej obecności Chrystusa. Pan obecny po raz drugi, niewidzialny, ale rozpoznany po umownych znakach zostawionych uczniom, przystąpił do dziejowej pomsty na klasie bogaczy i kościelnictwa.

Cesarstwo rosyjskie przewyższało wszystkie inne cesarstwa europejskie (tzw. "chrześcijańskie") XIX wieku w ucisku i zniewoleniu najniższych warstw społecznych. Z tej przyczyny radykalne hasła rewolucyjne znalazły tu w zaraniu Pańskiej obecności bardzo wczesnie szerokie poparcie. Już w roku **1875** w Odessie powstała pierwsza organizacja robotnicza pod nazwą "Południowy Rosyjski Związek Robotników". W roku **1878** w Petersburgu przodujący robotnicy stworzyli własną organizację nazwaną "Północny Związek Robotników Rosyjskich". W roku 1883 powstała pierwsza marksistowska organizacja "Wyzwolenie Pracy" z Plechanowem na czele. Na czoło działaczy klasy robotniczej w Rosji wysunął się Włodzimierz Iljicz Lenin (Uljanow).

Lenin przy pomocy pisma "**Iskra**", od pierwszego jej numeru (**11.12.1900**) wykazywał potrzebę utworzenia partii wolnej, zdolnej do celu ostatecznego – do zapalenia klasy robotniczej i chłopskiej ogniem rewolucji, by hasło Marksa i Engelsa "proletariusze wszystkich krajów łączcie się" weszło w krew klasy robotniczej Rosji ("z iskry rozgorzeje płomień").



W wizji zapoczątkowanie tego symbolicznego ognia zostało przedstawione następująco:

"I przyszedł inny anioł, i stanął przy ołtarzu, mając złotą kadzielnicę; i dano mu wiele kadzidła, aby je ofiarował wraz z modlitwami wszystkich świętych na złotym ołtarzu przed tronem. (...) A anioł wziął kadzielnicę i napełnił ją ogniem z ołtarza, i rzucił ją na ziemię. I nastąpiły gromy, głosy, błyskawice i trzęsienie ziemi" (Obj. 8:3-5).



Aniołem sprawującym ofiary na złotym ołtarzu jest sam Jezus Chrystus, Arcykapłan, przez którego Bóg wysłuchuje modlitwy Kościoła (Jan 16:23, 24; Żyd. 2:17; 3:1).

Kościół widzi niesprawiedliwość ludzkich rządów, powszechnie panujący grzech, niedolę, choroby i śmierć, i tylko w Bogu pokłada nadzieję na wyzwolenie ludzkości z tak nieszczęsnego stanu. Dlatego też modlił się o przyście Królestwa Bożego na ziemi, przepowiedzianego przez wszystkich proroków od wieków (Mat. 6:10; Dz.Ap. 3:20,21)

Zestawienie 25	
Obj. 6:10 "Kiedyż, Panie święty i prawdziwy, rozpoczniesz sąd i pomścisz krew naszą na mieszkańcach ziemi?"	Ilość liter greckich 89
Łuk. 18:7.8 "A czyżby Bóg nie pomścił krzywdy wybranych swoich, wołających do Niego we dnie i w nocy, chociaż zwleka w ich sprawie? Powiadam wam, że szybko pomści się ich krzywdy"	Ilość liter greckich 137
Jak. 5:9 "Oto sędzia już u drzwi stoi"	Ilość liter greckich 29
Razem ilość liter greckich 255	
Obj.8:3.4 "I przyszedł inny Anioł, i stanął przy ołtarzu, mając złotą kadzielnicę; i dano mu wiele kadzidła, aby je ofiarował wraz z modlitwami wszystkich świętych na złotym ołtarzu przed tronem. I wznosił się z ręki Anioła dym z kadzidel z modlitwami świętych przed Boga"	Ilość liter greckich 255

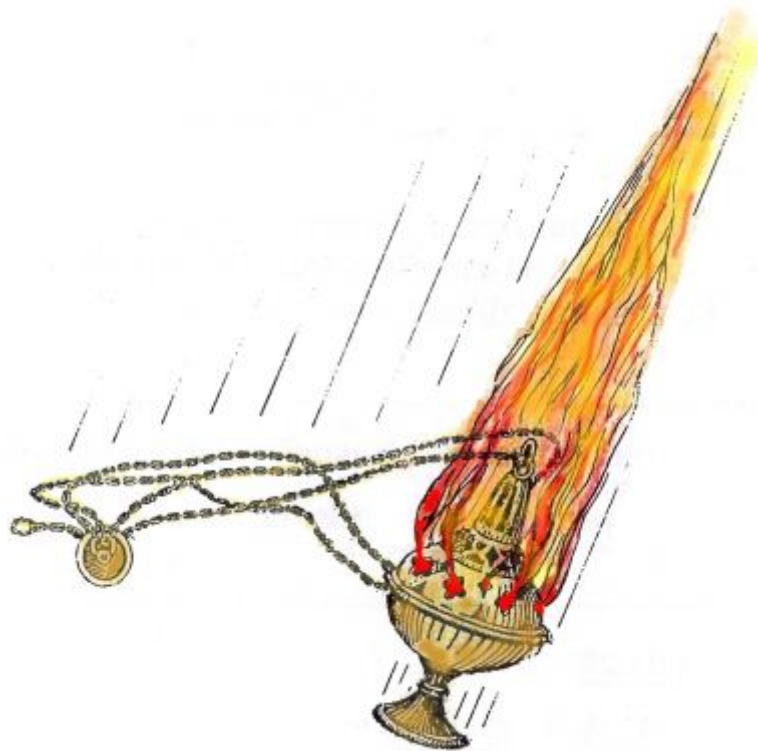
Zapowiedzią bliskiej interwencji Najwyższego Sędziego na rzecz wszystkich krzywdzonych stały się wydarzenia Rewolucji Francuskiej. Była ona walką światła z ciemnością, budzącego się ducha wolności z od dawna praktykowanym uciskiem, wreszcie walką prawdy ze starymi błędami i przesadami, które utrzymywane i pielęgnowane przez władze świeckie i religijne, miały na celu zwiększenie ich wpływów i ucisk ludu. (D-668).

Zestawienie 26	
Wołanie niewiasty - Kościoła:	
Luk. 18:3	"Pomścij krzywdę moją na przeciwniku moim". Ilość słów greckich ... 6 liter greckich 29
Jak. 5:4	"A wołania żelców dotarły do uszu Pana Zastępów". Ilość słów greckich .. 11 liter greckich 53
<hr/>	
Razem słów greckich .. 17	
liter greckich 82	
Obj. 8:4	"I wzniosł się z ręki Anioła dym z kadzidel z modlitwami świętych przed Boga". Ilość słów greckich .. 17 liter greckich 82

α Εὐχόμενον μετὰ τοῦ ἀντιπάλου μου (Luk. 18:3)
 α Καὶ αἱ βοαὶ τῶν θρῆσαντων εἰς τὰ ὦτα Κυρίου Σαββαθὸν ἀπελήλυθεν (Jak. 5:4)
 α Καὶ ἀνῆλθὲν ὁ κάπνος τῶν θυραμακτῶν τῶν προσευχῶν τῶν ἁγίων ἐκ χειρὸς τοῦ ἀγγέλου ἐστάκειν τοῦ Θεοῦ (Obj. 8:4)

Skoro nastał tysiącletni dzień panowania Chrystusa, zanoszone przez stulecia modlitwy Kościoła mogą być wysłuchane. Nim jednak Boże Królestwo zacznie darzyć ludzi szczęściem, muszą być usunięte z ziemi wszystkie gnębiące ich systemy, musi być też ukarana klasa świeckich i religijnych despotów, która przez wieki trzymała lud w bezlitosnym jarzmie.

Gdy świt Pańskiej obecności zaczął rozpraszać mroki ciemności, ze Złotego Ołtarza, który reprezentuje ofiarę Jezusa Chrystusa, zaczęły spadać na ziemię (społeczeństwa) ogniste prawdy, które powodują ruch umysłowy, spory, gniewne słowa i argumenty, prowadzące do rewolucji społecznej (trzęsienie ziemi).



Odtąd wszyscy ludzie zapaleni ideą zmian rewolucyjnych zaczęli łączyć się ze sobą. Historia ukazuje trzy wydarzenia, które były wstępem do utworzenia bojowej partii bolszewików:

(1) Utworzenie w 1895 roku w Petersburgu przez W. I. Lenina nielegalnej organizacji socjaldemokratycznej "**Związek walki o wyzwolenie klasy robotniczej**". Organizacja ta była załączkiem partii proletariackiej W Rosji. (Encyklopedia Powszechna PWN, Tom 4, str. 823, koi. 2)

(2) Powstanie na I Zjeździe w 1898 roku partii o nazwie **Socjaldemokratyczna Partia Robotnicza Rosji** (SDPRR).

(3) Wydrukowanie 11.12.1900 roku pierwszego numeru "Iskry". "**Z iskry rozgorzeje płomień**" - Aleksander Puszkina.

W oświadczeniu redakcji "Iskry" głoszone zadanie utworzenia partii marksistowskiej ściśle związanej z ruchem robotniczym i usilnie podkreślano konieczność całkowitego i ostatecznego zerwania rewolucyjnych marksistów z "ekonomizmem", "legalnym marksizmem", "bersteinizmem" i innymi odmianami oportunistów.

"Zanim się zjednoczymy, i po to, by się zjednoczyć, musimy najpierw stanowczo i wyraźnie odgradzić się jedni od drugich" - W. I. Lenin.

Wielka Encyklopedia Powszechna PWN (tom 7, str. 295, kol. 1):

"...Duże znaczenie dla dalszej działalności M.K. miał II Kongres (1920), który uchwalił tzw. 21 warunków przyjęcia do M.K., ograniczających napływ do partii komunistycznych i M.K. elementów centrystycznych, a jednocześnie przeciwstawiał się zaczynającym występować wśród działaczy komunistycznych tendencjom sekciarskim, negującym znaczenie działalności komunistów na forum parlamentarnym i w organizacjach masowych. Kongres poświęcił szczególną uwagę kwestii chłopskiej i narodowo-kolonialnej, podkreślając konieczność zdobycia dla klasy robotniczej sojuszników w walce o obalenie ustroju kapitalistycznego..."

"...Istotną rolę odegrała M.K. w organizowaniu frontu solidarności klasy robotniczej w obronie ZSRR, w międzynarodowej walce przeciw niebezpieczeństwu wojny imperialistycznej oraz reformistycznym i ugodowym tendencjom w ruchu robotniczym..."

Mała Encyklopedia Radziecka z roku 1959 (tom 3, str. 314):

Dwadzieścia jeden warunków - dokument dotyczący porządku i warunku przyjmowania partii do Komunistycznej Międzynarodówki, a także zobowiązania już przyjętych do Kominternu partii. Przeznaczony dla większego organizacyjnego oraz ideologicznego umocnienia komunistycznych partii, okazał się ideowym orężem walki przeciw oportunistom. Napisany przez W. I. Lenina. Przyjęty przez II Kongres Międzynarodówki Komunistycznej 6 sierpnia 1920 roku.

Zestawienie 27	
Leninowska gazeta "Iskra" — '00 r.	1013
"Z iskry rozgorzeje płomień"	1254
<hr/>	
Razem	2267
<hr/>	
Obj. 8.5 "I wziął Anioł kadzielnicę, i napełnił ją ogniem z ołtarza, i rzucił ją na ziemię, i stały się gromy i glosy, i błyskawice, i trzęsienie ziemi".	
Pienwsze litery	2267

366 * 317 * 329 + 0 +3 = 1013
cyr. Ленинская газета "Искра"—'00 г. [Leninskaja gazeta "Iskra"—'00 (skróć 1900 roku) g.]
15 * 328 * 793 + 154 = 1254
cyr. Из искры возгорится пламя [z iskry wozgoritsja plamia]
28 +5 +70+1 +300 +30 +20 +5 +1 +5+300 +80 +300 +9 +28 +
gr. Καὶ ἐλάλησεν ὁ ἀγγέλους τῶν λίβανῶν, καὶ ἐρέτισεν αὐτὸν ἐκ τοῦ πυροῦ τοῦ θυμιατηρίου καὶ
+5 +5 +300 +3 +20 +5 +2 +20 +500 +20 +1 +20 +200 = 1254
ἐβλάστη ἐπὶ τὴν γῆν καὶ ἐγένοντο βρονταὶ καὶ φωναὶ καὶ ἀστραφαὶ καὶ σεισμός

* * *

przez długie stulecia preparował z biblijnych oświadczeń oszukańcze teorie, byle tylko lud utrzymać w posłuszeństwie. Jest rzeczą paradoksalną, że to ateistyczny ruch komunistyczny zaczął w bezkompromisowy sposób demaskować ten nikczemny, bluźniący Boską miłość.

Dodał: Andrzej